# KOBIETA w DOMU i SALONIE

-GAZETA PORANNA SWOIM CZYTELNICZKOM-

Nr. 149. Dodatek tygodniowy do Nr. 1612 z dnia 5. września 1928.


# POGADANKA

**Lwów, 4. września.**

Zwracam się dzisiaj do tych z Miłych Czytelniczek, które czy jako mateczki, czy jako opiekunki zajmują się wychowaniem młodego pokolenia.

Dziecko... istota to cudowna, najpiękniejszy dar nieba. Ileż uroku, ile wdzięku w takiem małem stworzeniu, budzącem się jak kwiat w pąkowiu do życia i jak on wymagające starań i pielęgnacji czułej, aby jakiś przeciwny wicher nie zmroził, nie zniweczył jego rozwoju.

A przytem trzeba przyznać bez romantycznych zachwytów, że ta słodka milutka istotka nie zawsze jest słodka i milutka. I dlatego opieka nad dzieckiem i jego wychowaniem nie należy do rzeczy łatwych, wymaga wielkiej dozy cierpliwości, samozaparcia i taktu.

Nie wolno z miłości dla dziecka być zbyt pobłażliwą, nie wolno dać się unieść zniecierpliwieniu i być zbyt surową. A tak do jednego, jak do drugiego jakże często zbiera ochota matkę czy wychowawczynię.

Takie kochane bobo coś zbroi. Czasem coś całkiem nieładnego. Pobije się z młodszą od siebie siostrzyczką, całkiem nie rycersko korzystając ze swojej fizycznej przewagi, albo odbierze jej i popsuje zabawkę, albo z nieprawdopodobną dla jego wieku perfidją składnie i zręcznie zwali własną winę na drugiego. A może znów wbrew zakazowi w naszej nieobecności znowu pobroił coś z ogniem zapałkami, gazem czy światłem elektrycznem.

Wszystkie te sprawki, które nie mogą być tolerowane, puszczone płazem czy to ze względu na pokrzywdzenie kogoś drugiego, czy to ze względu na ujemny wpływ jaki bezkarność mogłaby wywrzeć na jego charakter.

Ale mały winowajca robi rozkoszną minkę tyle jest wdzięku w jego udawaniu niewiniątka, że mamusia ma nieprzepartą ochotę, zamiast admonicji chwycić malca w objęcia i wycałować.

Często także przewinia, zwłaszcza, gdy została spełniona wobec osoby trzeciej, nam obojętnej, wydaje się przez pryzmat miłości macierzyńskiej tak drobna, tak nieznacząca, że przyjmuje się ją nie tylko z lekceważeniem, ale w obecności dziecka usiłowinnia się jego postępek i bierze się je w obronę.

Zastanówcie się, Miłe Panie, czy taka pobłażliwa mamusia nie popełnia większej winy, aniżeli ten, w którego obronie staje?

Zapewne przyznacie, że z punktu widzenia wychowawczego takie postępowanie nie może być usprawiedliwione. Wycałować dzieciaka wtedy, gdy on zawinił, usprawiedliwiać jego postępki, to jest zabijać w nim naturalny głos sumienia. Bo dziecko ma bardzo trafne wyczucie złego i dobrego. Choćby nawet udawało (bo dzieci są także znakomitymi aktorami), gdyby więc nawet udawało niewiniątko, czuje bardzo dobrze w głębi duszy, że postąpiło źle. Jeśli osoba dorosła, będąca dla niego autorytetem ten postępek aprobuje, to albo wprowadza w psychikę dziecka zamieszanie pojęć, albo budzi dla siebie lekceważenie, które się w duszy raz dziecka utrwala choćby ono sobie jeszcze jasno nie zdawało z tego sprawy, choćby ten proces odbywał się w podświadomości. Może stąd powstać pewien uraz psychiczny, który wywrze donośły wpływ na ukształtowanie się jego charakteru.

Zadaniem wychowawcy jest zatem odpowiednia nagana, czy kara, dopomagać umysłowi dziecka do wyraźnego rozgraniczenia złego, czy dobrego.

Jednakowoż ta kara czy nagana nie może iść za daleko. Przedewszystkiem powinno się unikać, o ile możności kary cielesnej.

Tak łatwe u niektórych osób, pobudliwego charakteru, klapsy, są bardzo złą metodą wychowawczą.

Dziecko przedewszystkiem nigdy nie powinno odnosić wrażenia, że kara jest wypływem irytacji karzącego, że w ten sposób osoba dorosła daje upust swojemu rozdrażnieniu, wymierza sobie satysfakcję. Każdy naganiony postępek swój winno ono przeciwnie odczuwać jako coś, co jemu samemu przynosi ujmę.

Jeśli więc z powodu jakiegokolwiek postępku musi być wymierzona kara, musi to nastąpić ze spokojem i opanowaniem i natychmiast po spełnionej winie albo po momencie gdy się o tej winie wychowawca dowiaduje. Odkładanie kary na później jest niepedagogiczne, bo sprowadza dwojaką alternatywę: albo dziecko taką zapowiedź kary lekceważy, albo też wyolbrzymia ją sobie i przejmuje się lękiem.

Ta druga alternatywa zaś jest jeszcze częstokroć w skutkach fatalniejsza. Psychoanalitycy, którzy wiele uwagi godnych wskazówek, podają wychowawcom, uważają lęk dziecięcy za jedno z głównych źródeł, objawiających się w wieku późniejszym cierpień neurastenicznych.

Ale nawet bezpośredni skutek wzbudzania u dzieci lęku może mieć fatalne następstwa. Zwłaszcza u dzieci nerwowych — a tych jest dziś niestety bardzo wiele, strach przed karą sprowadza dziecko na manowce, a czasem nawet dochodzi do katastrofy.

Jednem z takich ujemnych następstw dziecięcego strachu jest uciekanie się dziecka do kłamstwa, aby się ustrzec przed karą, czekającą je za ten lub ów postępek.

Ale zdarzają się także wypadki, że dziecko ze strachu przed karą ucieka z domu, a nawet niekiedy, przy nadmiernej nerwowości, popełnia samobójstwo.

Wychowywanie dziecka za pomocą kar, a w szczególności bicia lub straszenia rozmaitemi pogróżkami — kominiarzem, djabłem i tym podobnie, może powstać tylko w umysłach o małej inteligencji. Z tego powodu jest zawsze połączone z niebezpieczeństwem dla psychiki dziecka oddawanie go pod opiekę sług, które często stosują wobec dzieci, chcąc zyskać ich posłuszeństwo, system straszenia.

Nowoczesna pedagogja i medycyna uznały już niewątpliwie, że stanie postrachu w duszach dziecięcych jest po prostu zbrodnią, po której psychika dziecięca niełatwo wraca do równowagi.

Trzeba na to nieraz długich lat pracy taktownego wychowawcy, który musi dostarczać duszy dziecka uspokajających, słonecznych wrażeń.

O tym zbawiennym wpływie słonecznych, jasnych wrażeń czytałam niedawno w jednem z pism ładne wspomnienie z dzieciństwa.

Wiele, wiele lat minęło od tego czasu — opowiada autor artykułu. — Jako mały chłopiec nie bardzo dobrze się uczyłem, co sprawiało niemało zmartwienia memu ojcu. Raz na półrocze przyniosłem lepsze świadectwo. Ojciec przeczytawszy je, uśmiechnął się do mnie takim cudnie pięknym jasnym uśmiechem. Uśmiech ten ozłocił moje serce słonecznym blaskiem dla wywołania u ojca ponownie tego uśmiechu zacząłem się pilnie uczyć. On mi był podnietą do dobrych czynów, on bronił mnie przed pokusami i upadkami wieku młodzieńczego.

Jaki to piękny przykład, ile może przepełnione miłością oddziaływanie moralne na wrażliwą duszę dziecka, nieprawdaż, Miłe Panie?

**J. P.**

***Mały felieton.***

## Nasi milusińscy.

**Lwów, 4. września.**

— Co ciocia robi z tem dzieckiem?

— Waży je.

— Tak, jak się waży kartofle albo mąkę?

— Tak samo.

— Dlaczego ciocia waży dziecko?

— Aby wiedzieć, ile ma kilogramów.

— A poco cioci to wiedzieć?

— Żeby się przekonać, czy jest zdrowe.

— Hm, hm.

...Dłuższa pauza.

— Proszę cioci mi powiedzieć czy ja jestem zdrów?

— Nie wiem tego.

— A jakby mnie ciocia zważyła, toby ciocia wiedziała?

— Uhm.

— To proszę cioci mnie zważyć.

— Kiedy nie mam teraz czasu, moje dziecko.

— Dlaczego ciocia nie ma czasu?

— Bo mam dużo do roboty.

— Co ciocia ma do roboty?

— Ej, powiem ci coś, malcze! Nie pytaj się tyle, bo się na ciebie pogniewam.

— Dlaczego nie mam się pytać, ciociu i dlaczego się ciocia pogniewa?

*

Lilusia, najmilszy pięcioletni aniołek z różowemi policzkami i blond loczkami, niewinny i słodki, opowiada mamusi: — ...A jak ja będę duża, to pójdę za mąż i dostanę od męża dużo pieniędzy, schowam je do pudełka, przyniosę tutaj do mamusi i pójdziemy razem do miasta, wstąpimy do cukierni, najemy się ciastek i tak długo nie wrócimy do domu aż wszystkie pieniądze wydamy. A wtedy każę sobie mężowi dać nowe pieniądze na gospodarstwo, a jeśli już ich nie będzie miał to albo całkiem nie wrócę do domu, albo wyleję mężowi gorącej wody na głowę i zamknę go do ciemnej piwnicy i nie dam mu nic jeść! Dobrze? A potem każemy sobie tatkowi dać pieniędzy, a jeżeli on także nie będzie miał, to go także zamkniemy w piwnicy. Dobrze? — Lilusia, najmilszy pięcioletni aniołek jest niewinny i słodki, ma różowe policzki i blond loczki.

**L. B**

# Otwarcie VII. kursu kandydatów kolej.

## W OBECNOŚCI P. MINISTRA INŻ. KUHNA.

**Lwów, 4 września.**

P. minister inż. **Kühn** przybył w niedzielę o 9 przedpoł. w towarzystwie dyrektora dep. p. **Ciechanowieckiego** i szefa oddz. IV sztabu gener. p. podpułk. **Bobkowskiego** do gmachu Dyrekcji kolejowej. W wielkiej sali konferencyjnej p. Prezes inż. Prachtel-Morawiański przedstawił p. ministrowi naczelników Wydziałów, poczem p. Min. oprowadzany przez dyrektora Wydziału, radcę dra **Zgórskiego**, zwiedził **przychodnie kolejowe** w gmachu dyrekcyjnym. Stąd udał się p. minister **do starego gmachu Dyrekcji kolej.** przy ul. Krasickich, gdzie **odbyło się otwarcie VII. kursu dla kandydatów kolej.**

Ze strony Minist. był obecny delegat, naczelnik Wydziału Min. Kom., p. **Katoliński,** organizator tych kursów. Ze strony Dyrekcji lwowskiej zjawili się p. Prez. inż. **Prachtel - Morawiański,** wicepr. **Swaton,** naczelnicy Wydziałów, delegat gener. sztabu, podpułk. **Orkisz,** prelegenci oraz kierownik kursu radca **Urbanowski.**

Przemówił p. Prezes **Prachtel-Morawiański,** wskazując w pięknych słowach na ważne zadanie urzędników kolej. w dziedzinie gospodarki społecznej i państwowej, zachęcając młodzież do usilnej pracy zawodowej. Podniosła przemowa p. Prezesa wywarła głębokie wrażenie. Mowę zakończył p. Prezes okrzykiem na cześć Ministra.

Odpowiedział p. Minister, dziękując p. Prezesowi, kierownikowi kursu i prelegentom **za ofiarną pracę,** poczem zwrócił się do młodzieży z apelem, aby starała się pogłębić swą wiedzę fachową, ten skarb, którego człowiekowi nikt nie odbierze i który mu pozostaje na zawsze.

Na tegoroczny kurs uczęszcza 59 kandydatów z całej Małopolski, z wykształceniem średniem, a ponadto 1 doktor i 3 magistrów praw.

## *Kącik radjowy.*

PROGRAM AUDYCJI RADJOWYCH.
**Wtorek 4. wrześna.**

**Warszawa** (1111) 18.00 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra B. B. pod dyr. J. Ozimińskiego, Maryla Karwowska (śpiew), prof. Ludwik Urstein (akomp.). 19.30 Odczyt pt. „Pomoc w nagłych wypadkach", 20.15 Koncert wieczorny orkiestry Filharmonji Warsz., organ. wespół z Polskiem Radjo. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Solistka: Irena Downar-Zapolska (śpiew). Wieczór walców. 22.30 Muzyka taneczna z rest. „Oaza".

**Poznań** (344) 17.25 Odczyt pt. „Propaganda kultury polskiej w Brazylji." 20.30 Koncert muzyki lekkiej. 21.15 Koncert wokalny. Wyk.: H. Majchrzakówna (sopran), E Szatunow (tenor). 22.40 Muzyka taneczna.

**Kraków** (566), **Katowice** (422), **Wilno** (435) 20.15 Transmisja z Warszawy.

**Kopenhaga** (337) 20.30 Koncert pianisty polskiego prof. Łukasiewicza.

**Praga** (348) 18.55 „Jacobin" opera Dworzaka. Transm. z Teatru Narod.

**Lipsk** (365) 20.15 Muzyka kameralna. 21.15 Muzyka lekka.

**Stuttgart** (379) 20.15 Wieczór włoskiej muzyki operowej.

**Hamburg** (394) 20.00 „Jeniec" z udziałem Ernesta Tollera.

**Tuluza** (391) 21.00 Muzyka Wagnera. Wyj. z oper „Walkirja", „Lohengrin" i „Parsifal".

**Rzym** (447) 21.00 Koncert kwartetu rzymskiego.

**Berlin** (484) 20.30 Wielka msza nr. 3 F-moll Brucknera (sopran, alt, tenor, bas, chór i radjoorkiestra). Nast. muzyka Griega.

**Wiedeń** (517) 21.00 „Oświadczyny" sztuka Czechowa. Nast. lekka muzyka.

## *GIEŁDY.*

**Lwów, 4. września 1928.**

**Na targowicy miejskiej** płacono wczoraj za fasolę szparagową 50 gr., buraki 25 gr. marchew 30, kapustę 25—30 gr., pietruszkę 50 gr., pomidory 80 gr., kalarepę 25 gr., cebulę 40 gr., gruszki 15—60 gr., jabłka 15—1 zł., śliwki krajowe od 30—80 gr., węgierskie 1—2 zł., wiśnie 80—1 zł., winogrona 3.60 gr., ogórki sztuka od 2—5 gr., kalafiory sztuka 10 gr., jaja 17—20 gr., masło 5—6 zł. Od dnia 4 bm. Magistrat ustalił nowe ceny mąki żytniej i chleba. Mąka żytnia będzie kosztować 56 gr. za 1 kg., chleb żytni jasny w detalu 57 gr., chleb pszenno-żytni 65 gr., chleb żytni ciemny 39 gr.

### GIEŁDA WARSZAWSKA.

**Warszawa,** 3. września. (Tel. G. P.) a) Papiery państwowe: 5 proc. pożyczka dolarowa (dolarówka) 90.00, 5 proc. pożyczka konwersyjna 67, 5 proc. pożyczka kolejowa 1925 61 1/2, 10 proc. pożyczka kolejowa 104, 8 proc. Listy zast. Banku Gosp. Kraj. 94, 8 proc. Listy zast. Banku Rolnego 94, 8 proc. Obligacje Bku Gosp. Kraj. 94, 4 proc. pożyczka inwest. 127 1/4.

b) Waluty i dolary: Dolary 8.86, Belgja 123.67, Londyn 43.17, N. Jork 8.88, Paryż 34.74, Praga 26.36, Szwajcarja 171.28, Wiedeń 125.35, Włochy 46.59.

**Warszawa,** 3. września. (Tel. G. P.) Bank Dyskontowy 134 1/2, Bank Handlowy 117, Bank Polski 182, Bank Zachodni 33 1/2, Bank Zw. Sp. Zarobkowych 82, Siła Światło I. 153, 152, Chodorów 183, Warsz. Tow. Cukr. 62 3/4, Firlej 69, Bank Małopol. 126 1/2, Nobel 33, Lilpop 41, Modrzejów 43, Norblin 250, Ostrowiec B. I. 125 1/2, B. II. 120, Parowóz 41 1/2, Starachowice 54 3/4, Haberbusch 234, Kolejki dojazd. 22.25.

### GIEŁDA KRAKOWSKA.

**Kraków** 3. września. (Tel. G. P.) Chybie 70, Zieleniewski 136 1/2, Firlej 63.

### GIEŁDA ZURYCHSKA.

**Zurych** 3. września. (Tel. G. P.) Paryż 20.27 1/2, Londyn 25.20, N. Jork 5.19 1/4, Belgja 72.20, Włochy 27.19, Hiszpanja 86.30, Holandja 208.20, Berlin 123.77 1/2, Wiedeń 73.19, Sztokholm 138.97 1/2, Oslo 138.57 1/2, Kopenhaga 138.57 1/2, Sófja 3.75, Praga 15.39, Warszawa 58.20, Budapeszt 90.56, Białogród 9.13, Ateny 6.72 1/2, Konstantynopol 2.70, Bukareszt 3.16 1/2, Helsingfors 13.09, Buenos Aires 219.

### GIEŁDA WIEDEŃSKA.

**Wiedeń** 3. września. (Tel. G. P.) Amsterdam 283.96, Belgrad 12.45 3/8, Berlin 168.81, Bruksela 98.47, Budapeszt 123.52, Bukareszt 4.29 3/4, Kopenhaga 189.05, Londyn 34.38 1/2, Madryt 117.90, Medjolan 37.11 1/8, N. Jork 708.25, Oslo 189.27, Paryż 27.66, Praga 20.98 3/8, Sofja 5.10, Sztokholm 189.60, Warszawa 79.66, Zurych 136.38, Amerykańskie 705.30, Niemieckie 168.55, Francuskie 27.58, Włoskie 37.03, Jugosłowiańskie 12.45, Polskie 79.80, Czeskie 20.95, Węgierskie 123.46, Rumuńskie 4.27, Renta majowa 0.775, Renta lutowa 0.765, Tureckie 34.70, Bankverein 26.10, Bodenkredit 111 3/4, Kreditanstalt 59 3/4, Anglobank 26.20, Kompas 0.88, Laenderbank 32.50, Merkury 22.80, Kolej półn. 1108, Živnostenska 120, Austr. kol. państw. 26 3/4, Kolej południ. 14.65, Goleszów 258, Cement 107, Browary 146, Alpiny 45.80, Berg u. Hütten 798, Krupp 10.50, Poldi Hütte 166 1/2, Rima 132.10, Siersza 11.60, Zieleniewski 108 1/2, Apollo 184, Fanto 8.80, Karpaty 27.01, Nafta 35 1/4.

### GIEŁDA PARYSKA.

**Paryż** 3. września. (Tel. G. P.) Londyn 124.28, N. Jork 25.61, Belgja 356, Hiszpanja 425 3/4, Włochy 134, Szwajcarja 493, Danja 683 1/4, Holandja 1026 1/2, Norwegja 683 1/4, Szwecja 685 1/2, Praga 75.90, Rumunja 15.55, Niemcy 610, Wiedeń 361,

### GIEŁDA LONDYŃSKA.

**Londyn** 3. września. (Tel. G. P.) N. Jork 485.31, Holandja 12.10.43, Francja 124.29, Belgja 34.90.2, Włochy 96.66, Niemcy 20.367, Szwajcarja 25.201, Hiszpanja 29.210, Danja 18.183, Szwecja 18.128, Norwegja 18.186, Helsingfors 192.77, Praga 163.68, Wiedeń 34.43, Warszawa 43.30.

**Dno nędzy. Naprawdę złotemu i nigdy niezawodzącemu sercu Czytelników naszych polecamy wdowę po poważnym rzemieślniku lwowskim, matkę legjonisty i obrońcy Lwowa, który zmarł z odniesionych ran — znajdującą się obecnie w obliczu śmierci głodowej. Nieszczęśliwa staruszka jest nadto ciężką kaleką, tak, że zupełnie najdrobniejszej nawet kwoty nie jest w możności zapracować. Datki przyjmuje Administracja dla „Matki obrońcy Lwowa".**

# OGŁOSZENIA.

### KUPNO I SPRZEDAŻ.
12 groszy za wyraz.

**WSPANJAŁY** gabinet męski, stylu francuskiego, mahoniowy z bronzami do sprzedania. Potockiego 28, stolarnia. 7270-2

**FORTEPIANY,** pianina, sprzedaje, mienia, wypożycza firma istniejąca 34 lat. Kubessa, Rynek 9. 7215-10

**FORTEPIANY** i pianina pierwszorzędnych firm do wypożyczenia. Marecka, Batorego 7. II p. (róg ul. Kubali). 7166-10

**NAJPIĘKNIEJSZA** garderoba dla dzieca „SPORT", plac Halicki 3. 7060

**KOMPLETNE** wyprawki dla noworodków „SPORT", plac Halicki 3. 7060

**FORTEPIANY BOESENDORFERA,** Foerstera, Schroedera, z angielską mechaniką i inne na różne ceny, pianina, sprzedaje możliwie najtaniej, mienia, kupuje. Hanak, Piłsudskiego 21, I. p. 7126-10

**PIERZE**
WŁADYSŁAW WEBER Lwów BATOREGO 2

**OKAZJA!** Dom 6 ubikacji, 3 wolne, 600 kw. s., 1500 dol. w Winnikach sprzeda zaraz Skomorowski, Chorążczyzna 10. 7208

**NA PRZYJAZD** łóżka składane, materace, kołdry, koce, pledy, prześcieradła, poduszki, sienniki — poleca na taniej
**Kazimierz Skibiński**
**Lwów, Kopernika l. 4.** Telef 51-10

**BRYCZKA** pomorska w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Ul. Jacka, kolonja oficerska 25. 7295

**KAMIENICA** dwupiętrowa, nowa, wolne mieszkanie, trzy pokoje, kuchnia, sprzedam za 11.000 gotówka 8.500 dolarów, oglądać: Królowej Jadwigi 28. 7317-2

**OKOŁO 100 m. sześc.**
**kloców olchowych**
świeżych, za natychmiastowem załadowaniem i zapłatą po 50 zł. za 1 m sześc. loco wagon, sprzeda Biuro Ekonomja, Tomaszów lubelski, ulica Kościuszki stacja Bełżec.

### WOLNE POSADY.
10 groszy za wyraz.

**BUCHALTER** ewentualnie buchalterka katolik, młody, z praktyką, piszący biegle na maszynie po polsku i niemiecku przez poważną firmę poszukiwany. Zgłoszenia pod „K. W." do Administracji. 7017-3

**FABRYKA** bielizny męskiej zaangażuje natychmiast zdolnych, dobrze zaprowadzonych zastępców na Lwów i na poszczególne Województwa. Zgłoszenia osobiste w godzinach 8—17, pisemnie z podaniem dotychczasowej działalności i referencji do Polskiej fabryki bielizny „Record", Lwów, Janowska 11. 7215

**POTRZEBNA** służąca do wszystkiego. Głęboka 12. Dozorca. 7236

**PRZYJMĘ** zaraz dozorców bezwzględnie uczciwych ze świadectwami. Ziemiałkowskiego 4. 7308

**APTEKA** Bóbrka poszukuje rutynowanego asystenta (ki). 7319

### KORESPONDENCJA.
12 groszy za wyraz.

**KAWA!** Wróciłam. Proszę przyjedź wnet koniecznie, bardzo proszę. Pozdrawiam. 7309

### MIESZKANIA, SKLEPY.
10 groszy za wyraz.

**DWIE LUB JEDNA STUDENTKA** z dobrego domu znajdą umieszczenie z całkowitem utrzymaniem przy lepszej żydowskiej rodzinie w osobnym frontowym pokoju. Fortepian do dyspozycji. Ul. Zygmuntowska. Bliższa wiadomość z grzeczności u p. dyrektora Bunda w „Gazecie Porannej". 7158

### POSADY POSZUKIWANE.
3 grosze za wyraz.

**OSOBA** lat średnich, samotna, bezwzględnie uczciwa, przyjmie posadę najchętniej u samotnej Pani lub do towarzystwa osoby chorej. Marja Lewicka, Załuż koło Sanoka, poste-restante. 7275

### NAUKA I WYCHOWANIE.
10 groszy za wyraz.

**PIANISTKA KORDIKOWA** ze złotym dyplomem, była celująca uczenica prof. Kurza, Lalewicza i Friemana udziela lekcji. Zgłoszenia: Łozińskiego 4, III p. 2 schody. 7271-3

WPISY do koncesjonowanej
**SZKOŁY JĘZYKÓW**
„ECOLE REFORME" ul. Piłsudskiego (Pańska) 14 II p.
KURSA JĘZYKÓW: niemieckiego, angielskiego, francuskiego, włoskiego.
KURSA KORESPONDENCJI: niemieckiej, francuskiej, angielskiej.
NAUKA: Stenografji, kaligrafji, pisanie na maszynach.
Wybitne siły fachowe i zagraniczne.
WPISY w miarę wolnych miejsc w godz. 10—1 i 5—8
**„ECOLE REFORME"**
ul. Piłsudskiego (Pańska) 14 II p.
Przy przystanku tramwajowym Nr. 2, 3, 7. 9, 11. 7222-5

**KONCESJ** Kursy Naukowe „Oświata" przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1928/29 na kursy: maturyczne, gimnazjalne (dwuletnie, jednoroczne, półroczne maturyczne, seminarjalne), kursy seminarjalne, kursy z zakresu 6 i 4 klas gimnazjalnych, kurs uzupełniający do poszczególnych klas gimnazjalnych. Nauka prowadzona przez najwybitniejszych profesorów gimnazjalnych przez 5—6 godzin dziennie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretarjat „Oświaty" Lwów, Miłkowskiego 11. od 12—1 i od 5—6. Telefon 50—05. Żądać bezpłatnych prospektów. Na odpowiedź znaczek. 7214-8

**PRZYJMUJĘ ZGŁOSZENIA** na lekcje fortepianu od 4—6. Stanisława Hofmoklówna, Zofji 32. 6344-2

**JĘZYKÓW francuskiego i włoskiego** metodą szybką, łatwą wyucza rutynowany nauczyciel. Ul. Konopnickiej (boczna Zielonej) 4., lewy parter, godz. 3—5. 7277

**KURS 7-mio klasowej szkoły** Osoby starsze, które pragną uzyskać świadectwo ukończenia 7-mej klasy szkoły powszechnej, mogą zapisać się na 10 miesięczny kurs. Wpisy przyjmuje Sekretarjat Stow. Chrz. Nar. Naucz. Szkół Pow., ul. Zimorowicza 17. od 17 do 20 godz. codziennie do 10. września. Opłata 20 zł. miesięcznie. 7278-2

**DLA NAUCZYCIELEK** przygotowujących z V-tej gimnazjalnej ma pierwszorzędne posady (pożądana muzyka). **Biuro nauczycielskie Marii Rechter.** Lwów, Klonowicza 10 od 11-tej do 1-ej. 7207

**WPISY** do Wyższej Szkoły Krawiectwa damskiego, codziennie od 11 do 1-szej. (Dla panienek z prowincji internat SS. Benedyktynek, ul. Kochanowskiego 70 po cenach zniżonych). Lwów, ul. Akademicka 22. — M. Kozłowska. 7010-3